

Szparagi, JA, BOGINI

przestań się garbić
przejdź na dietę
więcej się uśmiechaj
zakryj cellulit, schowaj rozstępy
bo nie znajdziesz męża
ponoć najważniejsze jest wewnętrzne piękno
jedyne co widzą, to to co masz na zewnątrz

za gruba na bikini
za długa ta spódniczka
zakryj ten dekolt
wyglądasz jak dziwka
wszędzie dookoła sztuczne ideały
za dużo photoshopa i drogich operacji

rozmiar jest nieważny
przestań się tym martwić
pokochaj swoje piękne kształty

jeśli masz coś do mnie
to jest twój problem
skup się na sobie
poczuj ten rytm
znam swoją wartość
kocham swoje ciało
poczuj to samo
wyrzuć ten wstyd

robią z nas jednowymiarowe lalki
mówią o nas dziunie, siksy, baby, koleżanki
jak wyglądać ma perfekcyjna kobieta
żeby to osiągnąć, czeka cię totalna asceza
nie jedz, nie pij, nie idź, stój
maluj się tak, nie tak rób
zawsze nie do końca
zawsze niewystarczająco
dawaj sobie lajki, zamiast dawać je fake kontom
chcesz mnie poznać
chcesz mnie doznać
chcesz określić, zapakować we właściwy folder
chcesz mnie szczelnie zamknąć
gdzies schować
za za za za gruba
za za za za chuda
moje cycki, moja dupa, moja cipka, moja wina
wchodzę na największy wymiar
moje ciało to świątynia
za za za za mała
za za za za śmiałą

jeśli masz coś do mnie
to jest twój problem
skup się na sobie
poczuj ten rytm
znam swoją wartość
kocham swoje ciało
poczuj to samo
wyrzuć ten wstyd

ja to Wenus, ja Bogini, ja niewinna, perfekcyjna
ja to szmata, głupia suka, ja ta winna, nieperfekcyjna

jeśli masz coś do mnie
to jest twój problem

skup się na sobie
poczuj ten rytm
znam swoja wartość
kocham swoje ciało
poczuj to samo
wyrzuć ten wstyd
jeśli masz coś do mnie
to jest twój problem
skup się na sobie
poczuj ten rytm
znam swoja wartość
kocham swoje ciało
poczuj to samo
wyrzuć ten wstyd